

magura

BIULETYN MAGURSKIEGO PARKU
NARODOWEGO

nr 3 (33) LIPIEC – WRZESIEŃ 2023
(egzemplarz bezpłatny)

W numerze:

Mięczaki Magurskiego
Parku Narodowego

Nowe gatunki krzewów
we florze MPN

Pierwszy przypadek
hybrydyzacji muchotłówki
białoszyjej i żałobnej
na terenie MPN

W numerze:

Rajd rowerowy "Rowerem przez pogranicze" – Edycja III 2

Festiwal przyrodniczy „U źródeł natury” 3

Mięczaki Magurskiego Parku Narodowego 11

Róża kutnerowata i jeżyna mocna – nowe gatunki krzewów we florze MPN 15

Pierwszy przypadek hybrydyzacji muchołówki białoszyjej i żałobnej na terenie MPN 17

Mikołaj i Wasylj – wędrowcy z przymusu 18

Młody Przyrodnik 20

Zdjęcie na okładce:
Magurskie wrzosowisko, fot. Konrad Krasoń

Redaguje zespół:

Iwona Sochacka – red. naczelna

Magdalena Kuś, Agnieszka Nowak,
Ewa Wygonik-Jaskot

Wydawca:

Magurski Park Narodowy
Krempna 59, 38-232 Krempna
tel./fax: 13 441 40 99, 13 441 44 40
e-mail: mpn@magurskipn.pl

Skład i druk: AGENT PR

Rajd rowerowy "Rowerem przez pogranicze" – Edycja III

Katarzyna Pikunas

Zespół ds. Realizacji Projektów i Komunikacji,
Magurski Park Narodowy

Z radością informujemy, że i w tym roku odbędzie się jesienny rajd rowerowy – już trzecia edycja! Jak w latach poprzednich, rajd „Rowerem przez pogranicze” rozpocznie się 9 października i zakończy 15 listopada. Trasy przejazdu – nieznacznie zmienione – będą obejmowały teren Magurskiego Parku Narodowego, sąsiadujące z Parkiem gminy oraz okolice miejscowości Niżna Polianka na Słowacji. W tym roku – dodatkowo – na początek rajdu zaplanowaliśmy spotkanie z podróżnikiem Jackiem Hermanem-Lżyckim, a tydzień później – z przedstawicielami Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Podobnie też, jak w poprzednich edycjach, przygotowujemy pakiety z nagrodami – w tym roku będzie ich więcej, bo aż 200 kompletów! Niezmiernie nas to cieszy, ponieważ w zeszłym roku 100 pakietów rozeszło się w ciągu pierwszych dwóch tygodni trwania rajdu.

Szczegółowe informacje odnośnie rajdu rowerowego i spotkań umieszczone zostaną na stronie internetowej MPN w aktualnościach oraz na naszym „facebookowym” profilu.

Projekt jest współfinansowany przez Fundację PZU, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli, gminę Sękowa, Nowy Żmigród, Dębowiec i Krempną oraz Regionalny Punkt Kontaktowy Programu Współpracy Interreg V-A w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego. Serdecznie dziękujemy za współfinansowanie rajdu naszym Partnerom, ponieważ bez finansowego wsparcia nie mógłby się on odbyć, a przynajmniej nie w takiej formie.





Fot. M. Kuś

Festiwal przyrodniczy „U źródeł natury”

Magdalena Kuś

Zespół ds. Edukacji, Magurski Park Narodowy

Na początku lipca zorganizowaliśmy po raz pierwszy festiwal przyrodniczy. To wydarzenie, jakiego jeszcze w Parku nie było. Od samego początku planowaliśmy spotkania w terenie skierowane do pasjonatów przyrody, natomiast zainteresowanie festiwalem przerosło nasze oczekiwania. Już pierwszego dnia



Fot. K. Krasoń

w warsztatach prowadzonych przez dr. Mateusza Wolanina i Adama Zbyryta wzięło udział łącznie kilkadziesiąt osób. Przez kolejne dni spotykaliśmy się w różnych miejscach, zarówno na obszarze Parku jak i w jego otulinie, aby obserwować przyrodę i zdobywać informacje na jej temat.

Warsztaty poprowadziło grono naukowców, którzy na co dzień zajmują się różnymi aspektami otaczającego nas świata. Oprócz wymienionych byli z nami także dr inż. Lech Buchholz, dr inż. Magdalena Frączek, dr Tomasz Wilk, dr hab. inż. Jarosław Paluch, Piotr Bednarek oraz Sławomir Springer. Podsumowania tych warsztatów będziemy publikować w kolejnych numerach naszego czasopisma, ale już w tym mamy dla Was coś specjalnego! To graficzny zapis trzech warsztatów i trzech wykładów, które powstały w trakcie trwania festiwalu. Ich autorką jest Małgorzata Spasiewicz-Bulas.

Popołudniami odbywały się w Ośrodku Edukacyjno-Muzealnym wykłady, które także przyciągały szerokie grono odbiorców. Jeśli jednak nie

udało się Wam wziąć w nich udziału, to nie martwcie się. Nagrania dostępne będą na naszym kanale YT. Podczas festiwalu można było się spotkać z pracownikami MPN, którzy prowadzą monitoring przyrodniczy i zajmują się ochroną przyrody. Te spotkania były dla nas szczególnie cenne, ponieważ mogliśmy bezpośrednio porozmawiać o realizowanych przez nas działaniach w tej przestrzeni, której one dotyczą.

Wydarzenie współtworzyli także mieszkańcy najbliższych okolic MPN. Dzięki ich niezwykłej gościnności i otwartości uczestnicy festiwalu mogli spotkać się u nich nie tylko na symbolicznej kawce. O tym, dlaczego zdecydowali się zamieszkać przy Parku Narodowym, jak się im tutaj żyje i co daje im to miejsce opowiadali w swoich domach, ogrodach, na werandach i ławkach Ewa Rogozińska, Marta Głowiak, Jakub i Joanna Łoboccy oraz Christophe Frette. Specjalnie na festiwal przygotowaliśmy także wydarzenie artystyczne! Był to teatr cieni, którego autorką była Małgorzata Pichura – nasza edukatorka, a wykonawcami kilkoro pracowników MPN. Spektakl pt. „Lampyridae. Dramat robaczka” swoją premierę miał w festiwalowy piątkowy wieczór i wzięło w nim udział kilkadziesiąt osób.

Festiwal był dla nas przede wszystkim czasem spotkania. Spotkania z uczestnikami, z mieszkańcami, z naukowcami i z przyrodą. Dopisała pogoda, dopisali ludzie. Rozmawialiśmy o źródłach informacji, o decyzjach dotyczących środowiska i o badaniach naukowych. Poznawaliśmy różne aspekty świata przyrody, ale także poznawaliśmy siebie. Była to przecież też okazja do tego, żeby w jednym miejscu zgromadzić ludzi o podobnych zainteresowaniach. Już dzisiaj chcemy Wam powiedzieć: do zobaczenia za rok!

Festiwal odbył się dzięki wsparciu finansowemu NFOŚiGW oraz WFOŚiGW w Rzeszowie z Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej oraz dzięki Fundacji PGE.



Fot. I. Sochacka



Fot. I. Sochacka

CUDA na KIJU

mgr. Sławomir Springer

POROŚY - GRZYBY ŻYJĄCE W SYMBIOZIE Z GLONAMI lub SINICAMI

NAJEFEKTYWNIĘJ WYGLĄDAJĄ GDY SĄ wilgotne.

dodatnie temperatury

ZIMA - DOBRY CZAS na OBSERWACJE



ODNOŻYCA
roślinie na żywych drzewach



BRODACZKA
Jasno - zielona rozgałęziona



PŁUCNICA PŁOTONA
- ściśle chroniona



ZŁOTOŚCIECZNIENNA



porośy **LUBIA**, wilgoc i stonice

nagrzyby.pl

MISECZKI służą do rozmnażania



PLECHA
organ wegetatywny



ROZRZEŹBIONA PLECHA
jest bardziej wrażliwa na zanieczyszczenia

Wskaźnik jakości powietrza



MAKLA TARNIOWA
jasna



MAKLIK
ciemny od spodu czarna mguszką



TARCZONNICA
- płasko przylega ma zyłki

PUSTUŁKA
trójwymiarowa

gatunki pospolite

NOTATKA GRAFICZNA:

attention
DRAWING STUDIO

TU SZUKAJ INFORMACJI

festiwal przyrodniczy
u źródeł natury
6-9 lipca 2023
Magurski Park Narodowy
Narzędziny

ORGANIZATOR: FINANSOWANIE:
Magurski Park Narodowy
PGE
Magurski Park Narodowy

FAKTY i MITY

na temat
zwierząt

mgr. inż. Adam Zbyryt

Schematy są
potrzebne, ale
rzeczywistość jest
bardziej skomplikowana.

ptaki
i ryby
są INTELIGENTNE
i WRAŻLIWE



ptaki
rozpoznają się
PO ZAPACHU
mają DOSKONAŁY
WĘCH



CHLEB
MI NIE SZKODZI
JEŚLI JEM
RÓŻNE
RZECZY.



PTAKOM
SZKODZI
monotonna
dieta



NIE LUBIĘ
BŁYSKOTEK,
ALE ZBIERAM
DŁUGIE PRZEDMIOTY
DO GNIAZDA.



W wielu
przesądach
jest ziarno
prawdy.

NIE PRZYNOSZĘ
dzieci, ALE NADWIECZĘ
ICH RODZICÓW SIĘ
WIOSNĄ.
9 MIESIĘCY
PO SIANKOSACH.



ŻABY
To ok. 5%
diety
bociana

WOLE
SSAKI
I PTAKI.

CZŁOWIEK
JEST BARDZIEJ
NIEPRZEWIDYWALNY.



CZŁOWIEK to
większy stres
dla zwierząt
NIŻ DRAPIEŻNIKI

MOŻE
WCALE CIĘ
NIE ZJEM.

TYLKO 5-30%
PARTNERÓW jest
zjadana
przez modliszki



sięgaj x
do źródeł x
WERYFIKUJ
INFORMACJE

BĄDŹ
NA BIEŻĄCO
STAN WIEDZY
CAŁY CZAS
SIĘ ZMIENIA



attention
DRAWING STUDIO



notatka
graficzna :

festiwal przyrodniczy
u źródeł natury
Magurski Park
Narodowy 6-9 lipca 2023

organizator: finansowanie:



Magurski
Park Narodowy



Po co nam DZIKIE RZĘKI?

mgr. Piotr Bednarek

sztuczny
BRÓD

ZBIORNIK ZAPOROWY

to całkowita zmiana
ekosystemu rzeki

zmieniony
SKŁAD
CHEMICZNY

NAGRZEWANIE
WODY

przerwany
TRANSPORT
MATERIAŁU

ROZKŁAD ALG
PRZEZ BAKTERIE

mniej
tlenu

przerwana trasa
MIGRACJI RYB

TO PRZESKODA
DLA mniejszych
ryb

GLONY
NA KAMIENIACH
to znak, że rzeka
nie radzi sobie dobrze

NATURALNY BIEG

PODCINANA
SKARPA
- miejsce życia
zimorodków,
żółń

Dzika rzeka
zmienia się
cały czas.

BYSTRZE
natlenia
wodę

CIEŃ
DRZEW
ochładza
wodę i
SPRZYJA
RYBOM

PŁOSO - głębsza
woda

ŁACHA
filtruje
wodę

mikrosiedliska
W KORZENIACH

DZIKIE RZĘKI SĄ
bardziej
odporne
NA ZANIECZYSZCZENIA

MEANDRY

DZIKA
RZĘKA
jest bezpieczna.

MALŻE
filtrują
wodę

LARWA
CHRUŚCIKA
to znak
czystszej wody

NOTATKA
GRAFICZNA :

attention
DRAWING STUDIO

festiwal przyrodniczy
u źródeł natury
Magurski
Park
Narodowy
6-9 lipca 2023

ORGANIZATOR :

FINANSOWANIE :



DRZEWA i KRZEWY

w MPN - różnorodność,
preferencje siedliskowe,
rozpoznawanie

dr Mateusz Wolanin

canina (dzika)
tomentosa (kutnerowata)



PRZYGIĘTE
DZIAŁKI
KIELICHA

GRUCZOTY
NA OWOCNIACH

RÓŻE

zbiorniki
okrajkowe

JEŻYNY

TARNINA

- przedkimi
śliwy

gruczetowata

WŁOSKI
NA
ŁODYDZE

OWOCY
DOBRE
NA SOKI



OLSZA
CZARNA

GŁADKI
LIŚC
WGLEBIENIA

KRUSZYNA
POSPOLITA

WYSTAJĄCE
NERWY



miejsca
podmokłe

WIERZBY

ZAWINIĘTA
KOŃCÓWKĄ

PODŁUŻNE
LIŚTEWKI
POD KORĄ

NAJ-SZERSZA
W ŚRODKU

BIAŁY
SPÓD
LIŚCIA

trójpręcikowa

KSZTAŁT
LIŚCIA
TOPAKOWATY

szara

uszata (szerszy u góry)

JABŁON'
dzika

NIEWŁOSIONE
LIŚCIE

domowa
WŁOSKI NA
SPODZIE LIŚCI

GRUSZA
dzika

miejsca kiedyś
zamieszkałe
przez ludzi

DEŁGIE
PEASKI
OGONEK
topola osika
gatunek pionierski
na żyznych terenach

LIŚCIE
DRGAJĄ
NA WIETRZE

LESZCZYNA

WIĄZ
górski

zarośla

NOTATKA
GRAFICZNA:



attention
DRAWING
STUDIO

BOGATY
W WITAMINY

głóg
wielkoowocowy



odgiętoszyjkowy

KLON jawor



festiwal przyrodniczy
u źródeł natury
Magurski Park
Narodowy 6-9 lipca 2023

ORGANIZATOR: FINANSOWANIE:



LASY

O CHARAKTERZE PIERWOTNYM i LASY ZAGOSPODAROWANE - podobieństwa i różnice

dr hab. inż. Jarostaw Paluch

NOTATKA
GRAFICZNA:



LAS GOSPODARCZY



rzeźnia stopniowo-gniazdowa

rzeźnia przerebowa

ok. 100 lat

Lasy naturalne są niezbędne dla zachowania bioróżnorodności.

LAS NATURALNY



dolnoreglowy

TO NIE ZAMIERANIE.
TO NATURALNA ADAPTACJA.

NA ROZKŁADAJĄCYCH SIĘ KŁODACH

Z POMOCĄ JARZĘBIŃ

STOPNIOWE ODNAWIANIE

górnoreglowy

festiwal przyrodniczy
u źródeł natury

Magurski Park Narodowy 6-9 lipca 2023

ORGANIZATOR:

FINANSOWANIE:



Magurski Park Narodowy



DRZEWA DUŻE, ZAMIERAJĄCE LUB MARTWE

rola w ekosystemie

dr inż. Lech Buchholz



DZIECIOŁ
TRÓJPALCZASTY

KORNIK DRUKARZ
- pionier
martwego drewna



POPIELICA



SALAMANDRA
wykorzystuje martwe
drewno do zimowania

SAPROKSYLOBIONTY

"Martwe" drewno - żyją w martwym drewnie
to środowisko życia wielu gatunków

SAPROKSYLOFILE

- korzystają okresowo

STARE DRZEWA
TO DZIŚ RZADKOŚĆ
w lasach

WIEK DOJRZAŁY
DLA LASU
To 300-400 lat

Las potrzebuje czasu



20% PTAKÓW
W POLSCE
leguje
w martwym
drewnie



PUSZCZYK
URALSKI

TO NIE JEST
NIEPORZĄDEK
To bogactwo

Wiele chrząszczy
to gatunki reliktowe
lasów pierwotnych.
- ŚWIADCZĄ O DZIKOŚCI
LASU.



PYSZNIK
JODŁOWY



KOWALINA
TUSKOSKRZYDŁA

LAS NATURALNY
1/4 masy drewna
to martwe drewno

LAS GOSPODARCZY
- drzewa ścinane
w. sile wieku "

- MAGAZYN WODY i CENNYCH PIERWIASTKÓW
- AKUMULACJA WĘGLA

SIEDLIŠKO FAUNY, FLORY,
GRZYBÓW i MIKROORGANIZMÓW

NOTATKA
GRAFICZNA :



festiwal przyrodniczy
u źródeł natury
Magurski Park Narodowy
6-9 lipca 2023

ORGANIZATOR: FINANSOWANIE:



Magurski
Park Narodowy





Fot. 1. Ślimak winniczek *Helix pomatia*, Nieznajowa 2023, fot. J. Różański

Mięczaki

Magurskiego Parku Narodowego

Józef Różański

Zespół ds. Ochrony Przyrody, Magurski Park Narodowy

Spośród występujących na terenie Magurskiego Parku Narodowego zwierząt, mięczaki Mollusca niewątpliwie nie cieszą się największą popularnością. Niemniej przedstawiciele tego nad wyraz ciekawego taksonu w randze typu są obecni tak w ekosystemach leśnych, nieleśnych jak i wodnych Parku. Pomimo tego faktu, malakofauna MPN jest poznana dosyć słabo. Wiadomym jest niemniej, że w Parku występuje kilka cennych gatunków mięczaków, spośród których niektóre są bardziej, inne mniej rozpowszechnione. Tytułem wstępu warto wspomnieć, że mięczaki są drugim po stawonogach, najliczniejszym typem zwierząt na świecie. Do tej grupy szacunkowo należeć może bowiem nawet 120 tysięcy żyjących gatunków. Mięczaki są też ewolucyjnie bardzo starą grupą, gdyż jej przedstawiciele pojawili się już w okresie kambry, około 540 mln lat temu. Niektórzy badacze sugerują, że mięczaki mogły być obecne na Ziemi nawet wcześniej, a więc w prekambry. Spośród jedenastu gromad należących do typu Mollusca, najbardziej rozpoznawalne są ślimaki, małże oraz głowonogi, tj. np. ośmiornice. W Polsce stwierdzono występowanie 282 gatunków mięczaków, wśród których zdecydowana większość to ślimaki,

zaś pozostałe to małże. Mięczaki występują zarówno w wodach słodkich, jak i w słonych wodach Bałtyku, a także we wszelkich rodzajach ekosystemów lądowych

Na terenie Magurskiego Parku Narodowego stwierdzono liczne występowanie kilku najbardziej rozpowszechnionych gatunków mięczaków. W pierwszej



Fot. 2. Gody ślimaków winniczków, Olchowiec, 2023, fot. J. Różański



Fot. 3. Jaja ślimaka winniczka złożone w wykopanym w ziemi dołku. Baranie, 2023, fot. J. Różański.

kolejności wymienić należy wszystkim znanego i powszechnie lubianego ślimaka winniczka *Helix pomatia* (Fot. 1). Jest to największy lądowy ślimak Polski – jego muszla osiąga przeciętnie około 5 cm średnicy. Pospolity na całym niżu i pogórzu. Rzadziej spotykany także na obszarach górskich. Preferuje siedliska o dużej wilgotności, przede wszystkim lasy, parki oraz przydomowe ogrody. Jego pożywienie stanowią świeże liście, zaś miejscem zimowania winniczka jest ściółka, gdzie kryje się między trawami i innymi roślinami zielnymi. Co ciekawe, podobnie jak wiele innych gatunków ślimaków, jest obojnakiem,



Ryc. 1. Schemat obrazujący składanie jaj przez ślimaka winniczka, ryc. E. Wygonik-Jaskot.

a więc posiada jednocześnie gruczoły rozrodcze męskie oraz żeńskie. Gody odbywa na wiosnę (Fot. 2), po których składa jajeczka (Fot. 3) w niewielkich, wykopanych w ziemi dołkach (Ryc. 1, Fot. 4). Po około 3 do 5 tygodniach wykluwają się młode. W Polsce ślimak winniczek jest objęty częściową ochroną w związku z nadmiernym odłowem tego gatunku do celów gastronomicznych.

Wśród lądowych ślimaków, prócz winniczków, na uwagę zasługują także pomrowy. Są to ślimaki charakteryzujące się wydłużonym ciałem oraz pozornym brakiem muszli, która jest zredukowana do schowanej pod tzw. płaszczem płytki. Na terenie Magurskiego PN obserwowano obecność pomrowa wielkiego *Limax maximus*, czarniawego *Limax cinereoniger*, żółtawego *Limax flavus* oraz błękitnego *Bielzia coeruleans* (Fot. 5). Z pokrewnej rodziny pomrowików występują tu także pomrowik plamisty *Deroceras reticulatum* (Fot. 6) oraz polny *Deroceras agreste*. W MPN odnotowano także obecność gatunków należących do rodziny ślinikowatych, które morfologicznie przypominają pomrowy, jako że również mają zredukowaną muszlę i wydłużony kształt ciała. Przykładem jest ślinik luzytański *Arion* sp. (Fot. 7), który jest gatunkiem inwazyjnym, zawleczonym prawdopodobnie z rejonów zachodniej Europy. W okresie pojawu może występować w dużych liczebnościach, co obserwowano chociażby w Krempnej. W trakcie przygotowywania tego artykułu, tj. w sierpniu 2023, na Baranym została odnotowana obecność ślimaka z rodziny świrdrzykowatych, prawdopodobnie *Macrogastra borealis* (Fot. 8). Obserwacja ta została dokonana na obumierającym drewnie bukowym, co jest zgodne z danymi literaturowymi dotyczącymi tego ślimaka. Opisanie nowego gatunku dla Magurskiego Parku Narodowego przy okazji pisania artykułu obrazuje fakt, iż jeszcze wiele nie wiemy o faunie MPN, a nasze



Fot. 4. Ślimak winniczek składający jaja w wykopanym w ziemi dołku. Baranie, 2023, fot. J. Różański



Fot. 5. Pomrów błękitny *Bielzia coeruleans*, Baranie, 2023, fot. J. Różański

wyjścia w teren mogą nas niejednokrotnie zaskoczyć w kontekście bogactwa różnorodności biologicznej tego regionu.

Jednym z najcenniejszych gatunków ślimaków występujących na obszarze MPN jest poczwarówka zwężona *Vertigo angustior*. Należy do najmniejszych



Fot. 6. Pomrowik plamisty *Deroceras reticulatum*, Baranie, 2023, fot. J. Różański

ślimaków w Europie. Posiada lewoskrętną muszlę osiągającą wysokość 1,9 mm i 1 mm szerokości. Podobnie jak winniczki, poczwarówki są obojnakami, a do rozrodu przystępują wiosną. Po około dwóch tygodniach od złożenia jaj wykluwają się młode, które osiągają dojrzałość płciową już po kilku kolejnych tygodniach. Poczwarówki żywią się glonami, grzybami oraz bakteriami obecnymi w ściółce. Występują w rozmaitych typach siedlisk, od wilgotnych łąk, przez trzcinowiska, turzycowiska i bagna, po wilgotne zagłębienia terenu w wydmach, w strefie



Fot. 7. Ślinik luzytański *Arion* sp. Krempna 2023, fot. J. Różański



Fot. 8. Świdrzyk z okolic Baraniego, sierpień 2023, fot. J. Różański

wybrzeży morskich. Poczwarówka jest w Polsce gatunkiem rzadkim, zasiedlającym rozproszone stanowiska. Ich liczba niestety maleje. Wobec powyższego uważa się, że jest gatunkiem zagrożonym wyginięciem, a w konsekwencji objęto go ścisłą ochroną gatunkową. Jako główne zagrożenia wymienia się eutrofizację i osuszanie siedlisk podmokłych. W Magurskim Parku Narodowym po raz pierwszy została stwierdzona w roku 2008. Kolejne stanowiska gatunku opisano w ramach inwentaryzacji przyrodniczej w roku 2013, o czym informowaliśmy w 24 numerze Magury (Potoczek-Plata, 2021). W przytoczonym artykule można znaleźć więcej informacji dotyczących biologii, ekologii oraz rozmieszczenia poczwarówki zwężonej (Potoczek-Plata, 2021).

W Beskidzie Niskim występują także inne cenne gatunki ślimaków, których obecność nie została dotychczas potwierdzona na obszarze Magurskiego Parku Narodowego. Pomimo tego są wymienione w Monografii MPN jako gatunki prawdopodobnie występujące w Parku (Pawłowski, 2009). Przykładem takich gatunków są poczwarówka pagoda *Pagodulina pagodula*, daudebardia karpacka *Carpathica calophana*, pomrowik mołdawski *Deroceras moldavicum*, ślimak Bąkowskiego *Trichia bakowskii*, ślimak Bielza *Petasina (Trichia) bielzi*, a także świdrzyk zwodniczy *Balea fallax* oraz świdrzyk siedmiogrodzki *Vestia elata* (Pawłowski, 2009). Mamy nadzieję, że dalsze obserwacje terenowe pozwolą nam stwierdzić obecność przynajmniej niektórych z wyżej wymienionych ślimaków na obszarze MPN.

Jedynym rozpoznany i jednocześnie najcenniejszym przedstawicielem małżów zamieszkujących

magurskie rzeki jest skójka gruboskorupowa *Unio crassus*. Jest to gatunek słodkowodnego małża występujący w czystych ciekach wodnych Europy oraz w Atlantyku, Morzu Czarnym i Morzu Kaspijskim. Grubościenne, jajowatoprostokątna muszla o ciemnej barwie może dochodzić do 72 mm długości, 28 mm szerokości i 45 mm wysokości. Skójka występuje w czystych rzekach i potokach, głównie w osadach dennych. Odżywia się zawieszoną odcedzoną z wody przez skrzel. Okres rozrodu u tego gatunku przypada na wiosnę, zwykle na przełomie kwietnia i maja. Jaja przetrzymywane są w skrzelach skójki, gdzie dochodzi do zapłodnienia. Larwy, zwane glochidiami, są uwalniane z jaja do wody, gdzie połykają je ryby, np. strzebla potokowa *Phoxinus phoxinus*, okoń pospolity *Perca fluviatilis*, czy głowacz białopłetwy *Cottus gobio*. Glochidia przyczepiają się do skrzel tych ryb i tam bytują do przeobrażenia, po którym młode osobniki odcepiają się i opadają na dno cieku bądź zbiornika. Skójka gruboskorupowa jest zwierzęciem długowiecznym, gdyż osobniki tego gatunku mogą żyć nawet 80 lat. W Magurskim Parku obecność tego małża stwierdzono w roku 2020, o czym donosiliśmy w 20. numerze Magury (Springer, 2020). Od tego czasu obserwowane były pojedyncze osobniki w różnych częściach Parku.

Mięczaki to bardzo ważny element ekosystemów naturalnych Magurskiego Parku Narodowego. Są istotnymi składowymi sieci troficznych Parku, stanowiąc element diety takich zwierząt, jak m.in. bociany, czaple, czy raki. Oprócz tego pełnią funkcję indyktorów jakości środowiska, co w szczególności odnosi się do skójki gruboskorupowej, będącej wskaźnikiem czystości wody. Warto nadmienić, iż małże są także filtratorami wody przydennej, a więc oczyszczają zbiorniki z nadmiaru substancji organicznych. Między innymi z tych właśnie powodów warto chronić mięczaki, zarówno poprzez zachowanie naturalnych siedlisk ich występowania, ale także zachowanie uwagi na drogach, gdy w ciepłe, deszczowe dni lub noce wychodzą w większych liczbach na jezdnię.

Literatura

Pawłowski J. 2009. Cenne bezkręgowce naziemne Magurskiego Parku Narodowego i terenów ościenionych. W: Górecki A., Krzemień K., Skiba S., Zemanek B. (red). Przyroda Magurskiego Parku Narodowego. Magurski Park Narodowy, UJ, Krempna-Kraków: 132-146.

Potoczek-Plata M. 2021. Małeństwo z mokradła – poczwarówka zwężona. *Magura* 24: 10-13.

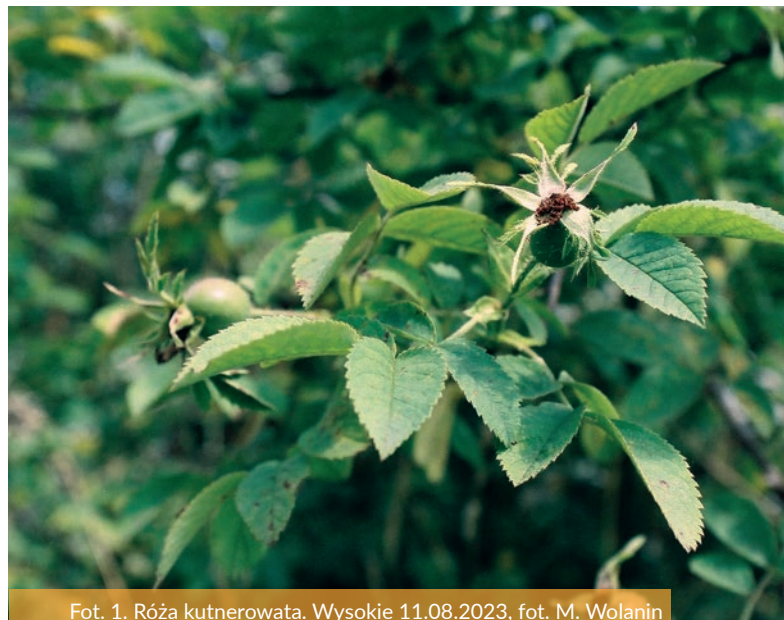
Springer S. 2020. Przyroda mniej znana: Ukryty filtrator. *Magura* 20: 18-19

Róża kutnerowata i jeżyna mocna – nowe gatunki krzewów we florze MPN

Mateusz Wolanin

Instytut Biologii, Uniwersytet Rzeszowski

Przechodząc obok dziko rosnących róż i jeżyn swój wzrok zatrzymujemy zazwyczaj na kwiatach i owocach, dostrzegając pewne różnice w ich wielkości i wybarwieniu. Bliższe zaznajomienie się z przedstawicielami tych rodzajów ukazuje jednak szereg różnic w budowie morfologicznej, mających znacznie większe znaczenie w taksonomii. W przypadku róż, poza pokrojem, kształtem listków i kolców, istotne są cechy dotyczące m.in. obecności lub braku gruczołków na szypułkach kwiatowych oraz wybranych elementach kwiatu, kształtu, ułożenia oraz trwałości działek kielicha, a także szerokości ujścia owocni. Podczas oznaczania róż należy przeanalizować jak największą liczbę cech, choć w praktyce, w wielu przypadkach, jednoznaczne zaklasyfikowanie rośliny do konkretnego gatunku może okazać się kłopotliwe lub niemożliwe, szczególnie w przypadku mieszańców z przewagą genów jednego z rodziców, w tym także mieszańców międzyseksyjnych (Zieliński 1985,



Fot. 1. Róża kutnerowata. Wysokie 11.08.2023, fot. M. Wolanin

1987; Seneta i in. 2021). Jeżyny są w Polsce szeroko rozprzestrzenione zaś aktualna liczba gatunków wynosi 108. Obok znanych nauce gatunków, w naturze bardzo często występują lokalne biotypy jeżyn ograniczone do jednego okazu lub większej liczby osobników rosnących na niewielkim areale. Ich obecność, w połączeniu z dużą liczbą opisanych gatunków, bardzo komplikuje naukę rozpoznawania, szczególnie na początkowych jej etapach. Oznaczając jeżyny należy uwzględnić wiele cech, dotyczących zarówno pędów jednorocznych jak i pędów kwiatowych, takich jak np. charakter wzrostu długopędów, kształt przekroju poprzecznego długopędu, kształt i ułożenie kolców, obecność i typ owłosienia oraz gruczołków, liczba i kształt listków, długość ogonków



Fot. 2. Zarośla z różą kutnerowata. Wysokie 11.08.2023, fot. M. Wolanin



Fot. 3. Jeżyna mocna. Wysokie 11.08.2023, fot. M. Wolanin

liściowych i listkowych, kształt kwiatostanu i charakter jego ulistnienia, jak również liczne cechy w obrębie kwiatów.

W trakcie warsztatów realizowanych w ramach festiwalu przyrodniczego „U źródeł natury”, na Górze Wysokie w okolicy dawnej miejscowości Żydowskie natrafiliśmy na dwa nienotowane wcześniej na obszarze MPN krzewy z rodziny różowatych (Rosaceae) – różę kutnerową (*Rosa tomentosa* Sm.) i jeżynę mocną (*Rubus perrobustus* Holub) (Fot. 1–4). Róża kutnerowa na terenie Polski posiada północno-wschodnią granicę ogólnego zasięgu i jest gatunkiem dość rzadkim (Zieliński 1987; Zając i Zając 2001), z kolei jeżyna mocna występuje na stosunkowo licznych stanowiskach, aczkolwiek zgrupowanych na południowym-wschodzie (Zieliński 2004). Obydwa gatunki odnaleźliśmy przy szlaku zielonym na odcinku pomiędzy cmentarzem a wierzchołkiem Wysokiego. W przypadku róży kutnerowej było to kilkanaście krzewów rosnących w znacznym rozproszeniu wzdłuż zarośli z udziałem leszczyny *Corylus avellana* L., tarniny *Prunus spinosa* L., kruszyny *Fragula alnus* Mill., jałowca *Juniperus communis* L., gruszy polnej *Pyrus pyraeaster* (L.) Burgsd., róży dzikiej *Rosa canina* L., jeżyny gruczołowatej *Rubus hirtus* Waldst.

& Kit. agg. i wierzby uszatej *Salix aurita* L. Jeżyna mocna rośnie w zwartym płacie wielkości ok. 20m², na skraju zarośli tarniny z udziałem głógów – *Crataegus monogyna* Jacq. i *C. ×macrocarpa* Hegetschw. Jako najważniejsze cechy diagnostyczne róży kutnerowej należy wymienić: pędy łukowato wygięte; kolce jednorodnie, lekko zakrzywione; listki sinozielone, obustronnie owłosione i często ogruczołone; kwiatostany nielicznokwiatowe, szypułki pokryte trzoneczkowatymi gruczołkami, płatków korony białoróżowe, działki kielicha bogato klapowane, często odgięte na boki lub ukośnie wzniesione, odpadające w trakcie dojrzewania owoców; ujście owocni wąskie, dysk stożkowaty, owoce pokryte gruczołkami na trzoneczkach (Zieliński 1987). Z kolei jeżyna mocna posiada następującą kombinację cech charakterystycznych: łodygi wzniesione lub wysoko łukowate, bruzdowane, nagie, kolce jednorodnie, rozmieszczone na kantach łodygi; liście 5-listkowe, listki szczytowe ostro ząbkowane z prostymi ząbkami; kwiatostan wąski, walcowaty do wąsko stożkowatego, listki dolnych liści w obrębie kwiatostanu głęboko ząbkowane, zazwyczaj wcinane (Zieliński 2004).

Artykuł ukazał się w ramach projektu „Przyroda na wyciągnięcie ręki. Uzupelnienie funkcji edukacyjnej Ogrodu Dydaktycznego Magurskiego Parku Narodowego - Etap I” dzięki finansowemu wsparciu Fundacji PGE

Bibliografia:

- Seneta W., Dolatowski J., Zieliński J. 2021. Dendrologia. ss. 831. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Zając A., Zając M. (red.) 2001. Atlas rozmieszczenia roślin naczyniowych w Polsce. ss. 716. Nakładem Pracowni Chorologii Komputerowej Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Zieliński J. 1985. Studia nad rodzajem *Rosa* L. – Systematyka sekcji *Caninae* DC. Emend. Christ. Arboretum Kórnickie 30: 3–109.
- Zieliński J. 1987. Rodzaj *Rosa* L. [w:] Flora Polski. Rośliny naczyniowe, 5. A. Jasiewicz (red.). PWN, Warszawa–Kraków.



Fot. 4. Jeżyna mocna na skraju zarośli. Wysokie 11.08.2023, fot. M. Wolanin



Mieszana para muchołówek wykryta na terenie Magurskiego PN, samiec muchołówki żałobnej *Ficedula hypoleuca* (ptak po lewej) i samica muchołówki białoszyjej *Ficedula albicollis*, fot. K. Krasoń

Pierwszy przypadek hybrydyzacji muchołówki białoszyjej i żałobnej na terenie MPN

Konrad Krasoń

Zespół ds. Edukacji, Magurski Park Narodowy

Do ciekawej obserwacji doszło w czerwcu bieżącego roku na terenie Magurskiego PN. W Obwodzie Ochronnym Huta Krempska, zauważyłem samicę muchołówki białoszyjej z pokarmem, jest to obserwacja dość powszechna o tej porze roku. Wszystko zmieniło się gdy obok niej pojawił się samiec, który nie był przedstawicielem tego samego gatunku, a muchołówki żałobnej. Po chwili udało mi się również odnaleźć ich gniazdo, które znajdowało się w dziupli zlokalizowanej w sęku starego buka. W gnieździe tym oba ptaki karmiły młode. Obserwacja ta jest pierwszym potwierdzonym przypadkiem hybrydyzacji obu gatunków na terenie Parku. Muchołówka białoszyja jest w MPN stosunkowo liczny gatunkiem, spotykanym niemal w całym Parku, za wyjątkiem obszarów z dużym udziałem drzew iglastych. Z kolei muchołówka żałobna poza okresem migracji jest obserwowana bardzo rzadko, w ostatnim dziesięcioleciu nie odnotowano również osobników, których zachowanie wskazywałoby na obecność lęgu. Oba gatunki są wędrowne, spędzają zimę w Afryce i migrują na lęgowiska w Europie wiosną. Mimo pewnych różnic w wyglądzie, zwyczajach i preferencjach siedliskowych, przypadki krzyżowania się między nimi potwierdzano w innych częściach starego kontynentu, np. na Gotlandii takie lęgi zdarzają się regularnie, a udział mieszańców w populacji nie jest niski

(Alatalo i in., 1982). W warunkach krajowych odsetek par mieszanych nie przekracza 1% (Walankiewicz i Czeszczewik, 2004), takie lęgi są więc rzadkością i zazwyczaj mają miejsce tam, gdzie strefy występowania obydwu gatunków nachodzą na siebie. Przedmiotem sporów wśród naukowców jest ekologiczne i ewolucyjne znaczenie międzygatunkowej hybrydyzacji. Hybrydy często wykazują cechy pośrednie między oboma gatunkami, takie jak kolor upierzenia, rozmiar i zachowania. W pewnym sensie są to znaki ewolucyjnego sukcesu, gdyż hybrydy mogą wykorzystywać zasoby ekologiczne dostępne dla obu rodziców. Jednak hybrydyzacja może również wpływać na stabilność gatunków. W niektórych przypadkach hybrydy mogą mieć obniżoną płodność lub przystosowanie do konkretnych środowisk, co może prowadzić do ograniczenia ich dalszego rozprzestrzeniania się i zagrożenia ich przetrwaniu.

Literatura:

Alatalo R.V., Gustafsson L., Lundberg A. 1982. Hybridization and breeding success of Collared and Pied Flycatchers on the island of Gotland. *The Auk* 99: 285–291.
Walankiewicz W., Czeszczewik D. 2004. Rozpoznawanie muchołówki żałobnej *Ficedula hypoleuca* i białoszyjej *Ficedula albicollis* na podstawie śpiewu. *Notatki Ornitologiczne* 45: 269–271.

Mikołaj i Wasylj – wędrowcy z przymusu

Szymon Modrzejewski

Stowarzyszenie Magurycz

Niemal każdy z nas wie, gdzie pochowani są jego rodzice czy dziadkowie. Niektórzy z nas wiedzą, gdzie spoczywają ich starsi antenaci, choć wiedza ta dotyczy zwykle raptem kilku pokoleń wstecz, co nie dziwi, bo też większość z nas pochodzi od chłopów, a dla tych przez całe wieki trwałe oznaczenie miejsca pochówku nie tylko nie było dostępne, ale i nie było takiego zwyczaju. Nie było dostępne także dla sporej części mniejszości, a zatem ludzi dość dobrze sytuowanych. Ta wiedza, rzecz ujmując szczegółowo – mam tu na myśli możliwość wskazania miejsca pochówku, wynika z istnienia nagrobka wyposażonego w inskrypcję, która nie pozostawia wątpliwości.

Widząc nagrobek i napis na nim, w sposób naturalny przyjmujemy, że stoimy nad grobem Jana czy Katarzyny, Mychajła czy Feronii, Ryfki czy Menachema, Johanny czy Heinricha, a tymczasem okazuje się zbyt często, że jesteśmy w błędzie. Że nagrobek, który jak sama nazwa wskazuje, znaczy pochówek, a więc jest ściśle związany z bardzo konkretnym miejscem, wcale nie stoi na grobie. Co równie intrygujące i zaskakujące, nasza krajowa ustawa o ochronie zabytków zalicza nagrobki do zabytków... ruchomych (wyjąwszy kaplice grobowe). Innymi słowy to, co wydaje się nam być nieruchome, organicznie związane z miejscem, wedle prawa takie nie jest.



Fot. S. Modrzejewski

W rzeczy samej niektóre nagrobki (ściśle dziesiątki tysięcy w skali kraju) „wędrują”. Zwykle ta „wędrowka” źle się kończy – kończy się nieistnieniem, zapomnieniem, ale tu będzie mowa o „wędrowce”, która nie skończyła się najgorzej, choć mogłaby w ogóle nie mieć miejsca, gdybyśmy mieli więcej szacunku dla przeszłości, pamięci i intencji fundatorów, nie tylko nagrobków jak się okaże.

Mieszkańcy Krempnej i okolic, ale także bywalcy, turyści, miłośnicy Beskidu Niskiego widzą kamienną (piaskowcową) figurę św. Mikołaja stojącą pomiędzy starą, łemkowską cerkwią, a współczesnym kościołem. Stoi na niepozornym piaskowcowym cokole, tym samym, na którym stała 15 lat temu w pobliżu wejścia do cerkwi. W latach 70. XX w. sama rzeźba przechowywana była jednak w cerkwi, a cokół stał gdzieś na cmentarzu położonym wokół cerkwi. Trudno po-



Fot. S. Modrzejewski

wiedzieć ile osób zauważyło, że od późnej wiosny tego roku ów cokół unoszący Mikołaja stoi na okazałej podstawie i że zarówno na cokole jak i wspomnianej podstawie „pojawiły” się inskrypcje cyrylicą. Owe inskrypcje były na tych kamieniach od zawsze, od kiedy zostały przez człowieka, kamieniarza, rzeźbiarza obrobione (mowa tu o przynajmniej trzech kamieniarzach – sic!), tak samo jak na samej rzeźbie „opisanej” Święty Chrystusowy Mikołaj, która pochodzi z 1851 r., która to data także umieszczona jest na rzeźbie. Trudno ją jednak dostrzec i nie była do tej pory znana.

Uszkodzona, ale wciąż czytelna inskrypcja cyrylicą na cokole, w sposób nie budzący wątpliwości, wskazuje jego funkcję. Jest to nagrobek młodzieńca Wasylija Bawanki, który (w tłum.) „w domu swoim z pistoletu [został] zabity”, najpewniej mając lat 14, a to w roku 1849. Wskazane tragiczne wydarzenie, mimo upływu ponad 170 lat – sic!, jest obecne w przekazach, wspomnieniach łemkowskiej rodziny Bawanków/Bowanków do dziś, niemniej nie wyjaśnia okoliczności tego zdarzenia. Co niezmiernie istotne, ojciec zmarłego tragicznie Wasylija miał na imię Wasylj.

We wrześniu ubiegłego roku niżej podpisany (kamieniarz ze Stowarzyszenia Magurycz) natknął się w pobliżu współczesnej kaplicy – poza obszarem cmentarza wokół cerkwi – znajdującej się po stronie północnej cerkwi na okazały prostopadkościan wykonany z gruboziarnistego lokalnego piaskowca, a wyposażony w inskrypcję cyrylicą następującej treści:



Fot. S. Modrzejewski



Fot. S. Modrzejewski

СЕЙ НАГРОБОКЪ / ДАЛЬ ЗРОБИТИ / СЫНОВИ СВОЕМУ /
ВАСИЛІЙ БАВАНКО / Р. Б. 1865

Warto podkreślić, że wykonawcami inskrypcji na cokole i odnalezionym elemencie byli dwaj różni liternicy, samouk i profesjonalista.

W momencie zlokalizowania ów prostopadkościan był w ponad połowie zagłębiony w ziemię, a inskrypcja widoczna była w pionie, nie zaś poziomie, co świadczy o przemieszczeniu tego elementu.

Bez cienia wątpliwości jest to podstawa nagrobka młodzieńca Wasylija Bawanki, który dziś unosi rzeźbę św. Mikołaja. Treść greckokatolickiej kroniki parafialnej, ujmującej także daty śmierci mieszkańców, nie ujawnia żadnego innego Wasylija Bawanki, także w roku 1865 r., co rodzi pewność, że podstawa z przytoczoną tu inskrypcją jest podstawą nagrobka młodzieńca Wasylija Bawanki.

Kapitałne znaczenie ma tu także fakt, że w obszarze wsi Krempna znajdują się jeszcze dwa obiekty, których fundatorem był Wasylj Bawanko (ojciec) w tym samym 1865 r. Wszystkie one mają cechę wspólną, a to taką, że podstawy tych obiektów wykonane są przez lokalnych, łemkowskich kamieniarzy z gruboziarnistego piaskowca pozyskiwanego na Hałbowie, a cokóły pochodzą z nieznanego miejskiego warsztatu cechowego. Mowa tu o krzyżu przydrożnym z 1865 r. na Równiach, przy drodze w stronę Polan oraz o nagrobku na współczesnym cmentarzu (założonym po 1852 r.). Oba te obiekty mają jednobrzmiące inskrypcje o treści: ФУНДАТОРЪ ВАСИЛІЙ БАВАНКО 1865. Dwa z trzech wskazanych tu cokołów o miejskiej proveniencji są polichromowane. Prace remontowe przy wskazanym nagrobku sfinansowali Państwo Urszula i Wiesław Żyznowscy. Za każdym kamiennym (i nie tylko) znakiem kryje się historia, czasami jest w nim dosłownie zapisana, a czasami zupełnie nam nieznaną. Niektóre z tych historii można odkryć, inne pozostają tajemnicą, choć czasami możliwą do ujawnienia. Wędrując po Beskidzie Niskim pamiętajcie o tym.

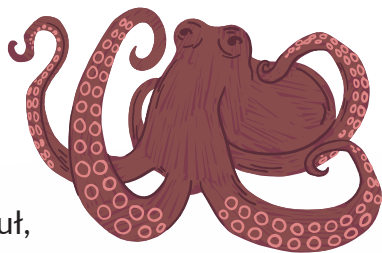
Młody Przyrodnik

Ewa Wygonik-Jaskot

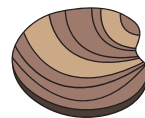
Zespół ds. Edukacji

Zadanie 1

Obok widzisz przedstawicieli trzech najbardziej rozpoznawalnych gromad mięczaków. Przeczytaj odpowiedni artykuł, następnie uzupełnij brakujący podpis i rysunek.



MIĘCZAKI



matcze ślimaki

CO ZA MIĘCZAK!

Zadanie 2

Rozwiąż rebus aby odgadnąć nazwę tego niezwykłego ślimaka. Następnie wpisz ją w wykropkowanym miejscu w zadaniu 3.



DŁOT



KA



NY

Zadanie 3

Odgadnij i uzupełnij luki w tekście, słowami podanymi w ramce.

IGLASTE

NIEBIESKIEGO

POROSTAMI

MARTWYCH

KARPAT

..... - SPOTKAMY GO WE WSCHODNIEJ CZĘŚCI [] , ZOSTAŁ ZNALEZIONY RÓWNIEŻ W NIEMCZECH I TURCJI. SIEDLISKO JEGO ŻYCIA STANOWIĄ LASY LIŚCIASTE I [] . LUBI PRZEBYWAĆ POD PNIAМИ [] DRZEW I KAMIENIAMI. ODŻYWIA SIĘ POKARMEM ROŚLINNYM NP. POZIOMKAMI ORAZ GRZYBAMI I [] . JEGO NIEZWYKŁA BARWA JEST EFEKTEM FILTROWANIA I ODBIJANIA ŚWIATŁA [] PRZEZ KOMÓRKI SKÓRY, CO NAZYWAMY KOLEM STRUKTURALNYM.

